

Rok 2003 był dla KS Turbacz Mszana Dolna rokiem szczególnym. Miniony okres upłynął pod znakiem imprez, mających uświetnić jubileusz 50-lecia istnienia klubu wielce zasłużonego dla miasta i regionu.

Nie czas i miejsce na przypomnienie zwycięstw i upadków sportowców spod Lubogoszcy. Dość na tym, że piłkarze seniorów, obecnie będący wizytówką Turbacza, z powodzeniem – zwłaszcza pod koniec rundy jesiennej – grają w nowosądeckiej grupie V ligi, że nie zapominają się o pracy z młodzieżą (w klubie trenuje przeszło 200 młodych ludzi) i że Mszana Dolna staje się z wolna Mekką dla znanych drużyn i cenionych sportowców z różnych stron kraju.

Wystarczy prześledzić listę zespołów, czy nazwisk sportowców z jakże różnych dyscyplin, którzy przed laty dostarczyli nam, kibicom, goszczącemu na stadionie im. Jana Ciszewskiego w roku minionym niezapomnianych wrażeń. Niejeden pierwszoligowy klub może tylko pomarzyć o obecności na organizowanych przez siebie festach takiej konstelacji gwiazd.

Niniejsza kolumna ma być swego rodzaju przyczynkiem do zapisania na trwałe w pamięci ludzkiej tego wszystkiego, co zaistniało w sportowej Mszanie Dolnej na przestrzeni ostatnich kilku miesięcy.

Na koniec miło nam odnotować, że wszystkie wspomniane niżej imprezy odbyły się pod medialnym patronatem „Dziennika Polskiego”, który poświęcał im swe specjalne dodatki.

29-31 maja 2003

II Olimpiada Notarialna

Zorganizowana została przy współudziale Krajowej Rady Notarialnej i Izby Notarialnej w Krakowie, a odbyła się z pełnym, olimpijskim ceremoniałem. Uczestnicy przedefiniowali przed liczną zgromadzoną na trybunach stadionu widownią, święty ogień rozpałił mistrz Europy w biegu na 100 metrów Marian Woronin, a igrzyska otworzyli prezes KRN Zbigniew Klejment oraz prezes IN w Krakowie Maria Zarycka, zaś flagę na maszt wciągnęli mistrz olimpijski z Tokio z 1964 r. w boksie Marian Kasprzyk wraz z prezesem Izby Notarialnej w Warszawie Wojciechem Fortuńskim.

W rejentowskim zlocie udział wzięło 300 osób z całej Polski. Rywalizowały one w 25 konkurencjach, m. in. w lekkoatletyce, piłce nożnej, piłce siatkowej, koszykówce, tenisie stołowym i ziemnym, szachach, bawiły się w „sport na wesoło”. Medale najlepszym wręczali olimpijczycy: wspomniany Marian Kasprzyk, Zbigniew Pietrzykowski walczący kiedyś z Muhammadem Clay'em (wówczas Cassiem Clay'em) jak równy z równym w finale IO w Rzymie, Stanisław Dragan, Wiesław Ziemianin oraz Helena Mikołajczyk-Kuczaik.

W klasyfikacji ogólnej zwyciężyła Izba Notarialna z War-

50-lecie KS Turbacz Mszana Dolna z „Dziennikiem Polskim”

BOGACTWO IMPREZ



Zbratanie zawodników po meczu Widzewa z Turbaczem



Złoty medalista olimpijski w boksie Marian Kasprzyk w otoczeniu młodych zawodniczek Turbacza



Jedyny polski indywidualny mistrz świata na żużlu Jerzy Szczakiel, trener Franciszek Smuda oraz Czesław Szynalik



Na boisko wychodzą drużyny Turbacza i Cracovii

Plany na jutro

Prezes Turbacza Stanisław Dziętło, jego zastępca, jednocześnie gospodarz stadionu Kazimierz Kokoszka, kierownik drużyny seniorów Jan Sroka oraz przewodzący tej grupce działacz i sponsor klubowy Czesław Szynalik zapowiadają kontynuację imprez w roku 2004. Oczywiście pod patronatem „Dziennika”. Znane są już daty III Olimpiady Notarialnej – 20-24 maja, siódmej już edycji Powitania Lata i Święta Turbacza – 3 i 4 lipca oraz III Spotkania Przyjaciół red. Jana Ciszewskiego – 17 i 18 lipca. Atrakcji i znakomitych gości nie zabraknie. Serdecznie zapraszamy!

szawy przed Gdańskiem i Wrocławiem. Olimpiadę zwięźcił wspaniały pokaz ogni sztucznych oraz szalona zabawa na całonocnej dyskotekce.

5-6 lipca 2003 r.

Powitanie Lata – Święto Turbacza

Tym razem do organizacji imprezy włączyły się Towarzystwo Ziemi Mszkańskiej oraz Starostwo Powiatowe w Limanowej. Rozpoczęło się od turnieju piłkarskiego, do którego przystąpiły reprezentacje „Dziennika Polskiego”, krakowskiej drużyny Leyko, Telewizji Kraków, Izby Notarialnej z podwawelskiego grodu, limanowskiego Starostwa oraz oldbojów Turbacza. Zwyciężyli drukarze z Ley-

ko, ale wszystkie uczestniczące w rywalizacji ekipy obdarowane zostały okazalymi pucharami 50-lecia KS Turbacza.

Nazajutrz od godzin rannych na stadion im. Jana Ciszewskiego przez ulice Mszany Dolnej zmierzały orkiestry dęte z Baczkowa, Poronina, Mszany Dolnej i Górnej, Kasinki Małej, Tymbarku, Trzebuni i Tenczyzna, by właśnie na obiekcie sportowym w pełni zaprezentować swe bogate repertuary. Obchody jubileuszowe zaszczylił swą obecnością znakomity goście, wśród nich świetni kiedyś gracze: legendarny piłkarz Gerard Cieślak i Jerzy Wyrobek. W imieniu prezesa Polskiego Związku Piłki Nożnej pamiętkowy puchar działaczom Tur-

bacz wrocławski przedstawił Związkowi Wojciech Jugo.

Gwoździem programu był jednak pojedynek piłkarski, w którym naprzeciw gospodarzy stanęła jedenastka chorzowskiego Ruchu. Goście dali pokaz nowoczesnego futbolu, w obecności półtora tysiąca widzów, wygrywając aż 9-0.

Dwudniową zabawę zakończyło losowanie cennych nagród wśród jej uczestników oraz – tradycyjnie już – dyskoteka.

13 lipca 2003
Popis Cracovii

Tego dnia zjechała do Mszany Dolnej piłkarska drużyna odradzającej się Cracovii. „Pasy” bo wieloletniej tułaczce po niższych klasach rozgrywko-

wych triumfalnie powrócili do II ligi (dzisiaj są o krok od awansu do ekstraklasy!), przyciągając na trybuny przeszło tysięczną rzeszę mszańskich kibiców, spragnionych dobrego futbolu. Turbacz był bezradny. Przegrał 0-5, ale były momenty, kiedy nawiązywał z lepszymi, głównie pod względem wyszkolenia technicznego krakowianami, w miarę wyrównaną walkę.

27 lipca 2003

II Spotkanie Przyjaciół red. Jana Ciszewskiego

By uczcić pamięć przedwcześnie zmarłego legendarnego telewizyjnego komentatora sportowych wydarzeń, który jest patronem mszańskiego stadionu, pod Lubogoszcz przybyli kolejni sławni ludzie. Byli wśród nich: jedyny w historii polski indywidualny mistrz świata na żużlu Jerzy Szczakiel, a także świetny trener kilku ekstraklasowych drużyn piłkarskich Franciszek Smuda. Obydwoj panowie ze wzrusze-

niem wspominali postać niezapomnianego „Wielkiego Cisa”, dzieląc się z kibicami swymi wrażeniami ze swych osobistych z nim kontaktów.

W części sportowej, wzmocniony zawodnikami okolicznych klubów KS Turbacz próbował stawić czoła pierwszoligowemu zespołowi Widzewa Łódź. Nic z tego: rywal zwyciężył 5-0, choć w drugiej połowie mszanie byli bliżsi zdobycia choćby honorowej bramki.

Rozegrano również spotkanie żurnalistów „Dziennika Polskiego” i Polskiego Radia Katowice. Nieco skuteczniej okazali się goście ze Śląska.

Zwieńczenie jubileuszu

Ostatni akcent złotych godów Turbacza miał miejsce w... Namysłowie. W tym położonym na Śląsku Opolskim mieście piłkarze z Mszany Dolnej wzięli udział w międzynarodowym turnieju z udziałem drużyn z Węgier, Czech, Niemiec i miejscowego Startu. Nieoczekiwanym zwycięzcą zmagania okazali się gracze Turbacza (w finale rzutami karnymi pokonali Czechów), którzy w nagrodę za sukces, obok okazałego pucharu, otrzymali beczkę piwa.

Kolumnę opracował Daniel Weimer.

Nasz reporter czeka na sygnały od Państwa w godz. 10-13 pod nr 443-54-49



Turbacz w styczniu, czyli sparringi, sparringi, sparringi...

Obecnie piłkarze Turbacza przygotowujący się do rewanżowej rundy rozgrywek o mistrzostwo V ligi przebywają na obozie dochodzeniowym.

Pilnie trenują pod okiem świetnego fachowca, jakim bez wątpienia jest Piotr Nazimek, znany przed laty piłkarz m. in. Cracovii i GKS Katowice, reprezentant młodzieżowej reprezentacji Polski. To on w połowie rundy jesiennej przejął pieczę nad drużyną przegrywającą wówczas mecz za meczem, wprowadzając ją z zagrożonej spadkiem strefy. Z uwagi na zbyt duże straty do liderów, o włączeniu się do rywalizacji o IV ligę jeszcze w tym sezonie trudno raczej marzyć, ale już rok 2005 może okazać się w bogatych dziejach Miejskiego Klubu Sportowego przełomowy.

Oto jak przedstawia się plan sparringów Turbacza:

- ▶ sobota, 31 stycznia, godz. 14: z Dalinem w Myślenicach;
- ▶ niedziela, 8 lutego, godz. 12: z Orkanem w Szczarycu;
- ▶ sobota, 14 lutego, godz. 14: z KS Tympark w Tymparku;
- ▶ sobota, 21 lutego, godz. 14: z Wierchami w Rabce;
- ▶ sobota, 6 marca, godz. 14: z Karpatami w Sieprawiu;
- ▶ sobota, 13 marca, godz. 14: z Huraganem w Wąksmundzie.

Mszański kibice po raz pierwszy w 2004 r. będą mogli obejrzeć swych ulubieńców w akcji dopiero w połowie marca, podczas pojedynku o Puchar Polski z Toporem Tenczyn. W lidze zaprezentują się 28 marca w pojedynku z prowadzącym w tabeli Łososiem Łososi-na Dolna (na inaugurację rundy rewanżowej Turbacz zagra najprawdopodobniej 20 marca w Tenczyńcu z tamtejszym Toporem). Podopieczni trenera Nazimka obiecują marsz w górę tabeli.